

Sygn. akt I ACa 762/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko L. W., I. W. i N. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej N. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I C 209/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej N. W. na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej na rzecz adwokata M. S. wynagrodzenie w wysokości 3321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 762/12

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. wystąpił z pozwem przeciwko L. W., I. W. i N. W. domagając się uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez dłużników L. W. i I. W., a polegającej na nieodpłatnym przeniesieniu na córkę N. W. własności nieruchomości położonej w G. przy ul. (...). Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że pozwany L. W.

był wobec niego zobowiązany do spłaty zadłużenia na podstawie umowy restrukturyzacyjnej z dnia 18 stycznia 2010 r.. Zabezpieczenie spłaty zadłużenia stanowił weksel in blanco wystawiony przez L. W. i poręczony przez jego żonę I. W.. Powód wywodził, że zawarta przez pozwanych w dniu 5 czerwca 2009 r. umowa darowizny została dokonana z jego pokrzywdzeniem, ponieważ pozwani przenieśli własność nieruchomości w okresie, gdy ich zobowiązanie trwało, a czynność została dokonana z osobą pozostającą w bliskim stosunku pokrewieństwa z darczyńcami, którzy niewątpliwie mieli świadomość pokrzywdzenia powoda. W ocenie powoda, skutek dokonania tej czynności dłużnicy stali się niewypłacalni w wyższym stopniu. Powód doprecyzowując żądanie pozwu podał, że wnosząc skargę paulińską domaga się ochrony wierzytelności w wysokości 112.796,84 złotych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa wyjaśniając, że L. W. i I. W. nabyli przedmiotową nieruchomość z przeznaczeniem dla ich córki. Twierdzili, że zawarcie umowy darowizny nie skutkowało uszczupleniem czy wyzbyciem się majątku, ponieważ dłużnicy posiadali wtedy dom, a poza tym L. W. prowadził działalność gospodarczą i wywiązywał się z zawartych z bankiem umów.

Zaskarżonym wyrokiem z 31 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej częściowo uwzględnił powództwo i uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny zawartą w dniu 5 czerwca 2009 r. pomiędzy L. i I. W. a pozwaną N. W., której przedmiotem była nieruchomość szczegółowo opisana w wyroku – celem ochrony wierzytelności powoda przysługującej mu w stosunku do L. W. i I. W. w kwocie 112.796,84 złotych, oddalił powództwo w stosunku do pozwanych L. W. i I. W. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Na uzasadnienie tego orzeczenia Sąd pierwszej instancji przytoczył poniższe motywy:

W dniu 3 września 2007 r. pozwany zawarł z powodem umowę kompleksową pakietu harmonium, w ramach której przyznano mu m. in. kartę debetową, kartę obciążeniową i limit debetowy. Z kolei w dniu 16 października 2008 r. powód zawarł z pozwanym umowę ustalającą ogólne zasady kredytowania i jednocześnie umowę limitu debetowego w wysokości 150.000 złotych. W 2007 r. pozwany wykazał przychody z działalności gospodarczej w wysokości 1.957.665,91 złotych i stratę w wysokości 89.972,99 złotych, w 2008 r. przychód z działalności gospodarczej w wysokości 1.287.211,12 złotych i stratę z tej działalności w wysokości 37.387,26 złotych, a w 2009 r. przychód z działalności gospodarczej w wysokości 535.713,51 złotych i dochód z działalności w wysokości 36.503,16 złotych. Umową darowizny z dnia 5 czerwca 2009 r. L. i I. W. podarowali swojej córce N. W. zabudowaną nieruchomość położoną w G. przy ul. (...), którą sami nabyli umową z dnia 7 kwietnia 2006 r.. W dniu 2 września 2009 r. pozwani L. i I. W. sprzedali drugą z posiadanych nieruchomości za cenę 420.000 złotych. We wrześniu 2009 r. pozwany nie posiadał zaległości w płatnościach podatkowych i na rzecz ZUS-u. W dniu 18 stycznia 2010 r. powód zawarł z pozwanym umowę restrukturyzacyjną w przedmiocie określenia zasad spłaty zadłużenia z tytułu umów pakietu harmonium, umowy ogólnych zasad kredytowania i umowy limitu debetowego. W umowie tej stwierdzono, że zadłużenie z tytułu zawartych umów wynosi łącznie 112.467,79 złotych. Pozwana I. W. wyraziła zgodę na zawarcie tej umowy, a ponadto była poręczycielem wekslowym. Pismem z dnia 16 lipca 2010 r. umowa restrukturyzacyjna została wypowiedziana przez powodowy bank, a przyczyną wypowiedzenia był przedłużający się brak spłaty zadłużenia. Pozwani L. i I. W. nie spłacili zadłużenia, a wszczęte postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do zaspokojenia wierzytelności powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie w zasadzie był bezsporny i wynikał z przedstawionych dokumentów. Natomiast Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń w oparciu o zeznania pozwanego uznając, że ich treść nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności żądania powoda, Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż dla jego uwzględnienia koniecznym było stwierdzenie istnienia wszystkich przesłanek bezskuteczności czynności prawnej, wynikających z treści art. 527 i 528 k.c.. Zatem w rozpoznawanej sprawie należało stwierdzić istnienie wierzytelności powoda podlegającej ochronie, dokonanie przez dłużników czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela i uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Sąd pierwszej instancji stwierdził, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, że zostały spełnione wszystkie przesłanki pozwalające na uznanie zaskarżonej czynności za bezskuteczną.

Bezsporne było istnienie wierzytelności powoda wobec I. i L. W., a także fakt dokonania przez nich darowizny na rzecz własnej córki i uzyskanie wskutek tego korzyści majątkowej przez pozwaną N. W.. W ocenie Sądu Okręgowego bezsprzecznie wystąpiło też pokrzywdzenie powoda, ponieważ nie może on obecnie uzyskać zaspokojenia wierzytelności, co mogłoby być możliwe przy skierowaniu egzekucji do darowanej nieruchomości. Sąd pierwszej instancji uznał, iż zasadniczą kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia było wyjaśnienie, czy dokonując darowizny dłużnicy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Oceniając tę przesłankę bezskuteczności czynności prawnej Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż ocena stanu świadomości innej osoby jest obiektywnie utrudniona, a ciężar udowodnienia świadomości pokrzywdzenia spoczywa na wierzycielu. W związku z tymi trudnościami w praktyce ustala się ten fakt za pomocą domniemania faktycznego opartego na dwóch innych faktach. Pierwszym faktem jest wiedza dłużnika o istnieniu wierzycieli, a drugim znajomość skutków dokonanej czynności dla swego majątku w postaci usunięcia lub nieuzyskania określonych składników majątku. Ten ostatni fakt ustala się za pomocą domniemania faktycznego, którego podstawą jest ogólna dojrzałość, sprawność umysłowa i doświadczenie życiowe dłużnika. Odwołując się do stanowiska orzecznictwa Sąd pierwszej instancji wskazał, że do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o jakiej mowa w art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Kierując się powyższymi wytycznymi i przepisem art. 231 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że darczyńcy wiedzieli o istnieniu zobowiązań wobec powoda, a żadna okoliczność dotycząca osobiście pozwanego, czy pozwanej I. W. nie wskazuje na to, aby nie mieli ono świadomości skutków darowizny istotnego składnika majątku dla ewentualnej realizacji windykacji należności przez powodowy bank. Tym samym mieli oni świadomość pokrzywdzenia powoda w rozumieniu przepisu art. 527 § 1 k.c.. Na dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę pozostały bez wpływu sugestie pozwanego, że w dacie dokonywania darowizny kondycja finansowa jego „firmy” była dobra i nie miał on złych zamiarów w stosunku do banku, na rzecz którego regulował swoje zobowiązania, a nadto w tamtym okresie miał jeszcze jedną nieruchomość. Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważył, że obroty z działalności gospodarczej pozwanego znacząco się zmniejszały z roku na rok w kolejnych latach 2007, 2008 i 2009, a pozwani dłużnicy na przestrzeni 3 miesięcy (czerwiec - wrzesień 2009 r.) pozbyli się dwóch nieruchomości. Mając na względzie powyższe ustalenia i rozważania Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w stosunku do pozwanej N. W. w oparciu o art. 527 § 1 i 2 k.c. i art. 528 k.c.. Od tej pozwanej zostały też zasądzone na rzecz powoda koszty procesu w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Sąd Okręgowy wskazał, że wobec jednoznacznej treści art. 531 § 1 k.c. pozwani dłużnicy: I. W. i L. W. nie byli legitymowani biernie w niniejszej sprawie, co skutkowało oddaleniem powództwa w stosunku do nich. Zwrócono uwagę, iż powód jednoznacznie określił dłużników w pozwie mianem pozwanych, a późniejsze uściłowienia oznaczenia ich jednostronnie jako „przypozwanych”, jako nie znajdujące żadnego umocowania w przepisach procedury, były bezprzedmiotowe. W konsekwencji na rzecz tych pozwanych należało zasądzić od strony powodowej koszty zastępstwa procesowego w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c..

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwaną N. W. w części uwzględniającej powództwo oraz zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu. Apelująca sformułowała poniższe zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a to brak ustalenia, iż dłużnicy L. W. i I. W. nie działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zeznania pozwanych nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowody te pozwalały na ustalenie istotnej okoliczności świadomości dłużników, co do faktu pokrzywdzenia wierzyciela na skutek przedmiotowej darowizny;
3. naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 19 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, na skutek rozstrzygnięcia o kosztach procesu częściowo z pominięciem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu świadczonej pozwanej N. W.;

4. naruszenie art. 527 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa pomimo braku ustalenia faktycznego, a za razem – w ocenie apelującej – wadliwego stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż dłużnicy mieli świadomość pokrzywdzenia powoda na skutek zawarcia umowy darowizny z dnia 5 czerwca 2009 r..

W związku z powyższymi zarzutami pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego częściowo wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej N. W. i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz postępowanie apelacyjne

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego;

3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika pozwanej N. W. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Bielsku-Białej w pierwszej instancji, gdyż koszty te nie zostały uiszczone w całości jak i w części;

4. zasądzenie od Skarbu państwa na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika pozwanej N. W. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, albowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości, jak i w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie mogła odnieść spodziewanego skutku, ponieważ zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był sporny i jak wskazał Sąd Okręgowy, wynikał on przede wszystkim z dokumentów złożonych do akt sprawy. Zatem ustalenia w tym zakresie zasługują na akceptację i nie wymagają powielania przez Sąd odwoławczy. Nie można jedynie zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że istniały podstawy do pominięcia przy dokonywaniu ustaleń zeznań pozwanych, gdyż „ich treść nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”. Sąd Okręgowy winien dokonać oceny przeprowadzonego dowodu zgodnie z kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. i dać temu wyraz w uzasadnieniu. Sąd odwoławczy uznał, że zeznania pozwanych nie zasługują na danie im wiary w części odnoszącej się do twierdzeń, że zabudowana nieruchomość położona w G. przy ul (...) została zakupiona już z myślą o zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych pozwanej N. W., a dokonana darowizna była jedynie realizacją tych zamierzeń i nie miała żadnego związku z pogarszającą się sytuacją finansową pozwanego, który miał wiele różnorodnych zobowiązań do uregulowania. Zeznania w pozostałej części w istocie są spójne z ustaleniami wynikającymi z przedłożonych dokumentów. Wskazane uchybienie nie ma jednak wpływu na ustalenia będące podstawą orzekania o żądaniu pozwu i punktem wyjścia do oceny prawnej, czy w okolicznościach sprawy zostały spełnione przesłanki pozwalające na uznanie zaskarżonej czynności za bezskuteczną, a w konsekwencji uwzględnienia powództwa.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed jej dokonaniem. Przytoczony przepis zawiera legalną definicję „czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli”. Nie ulega zatem wątpliwości, że pokrzywdzenie wprost odnosi się do czynności, w następstwie której dłużnik stał się niewypłacalny albo pogłębił swoją niewypłacalność. Niewypłacalność jest okolicznością faktyczną, a pokrzywdzenie oceną prawną jej wpływu na sytuację wierzyciela. Wobec tego niewypłacalność wymaga ustalenia składu majątku dłużnika i jego zdolności do przeprowadzenia skutecznej egzekucji. Sam fakt dokonania przez dłużnika czynności prawnej nie narusza bezpośrednio żadnych praw wierzyciela, ponieważ powoduje to dopiero jej wynik polegający na niewypłacalności dłużnika i to wówczas, gdy wierzyciel zażądał spełnienia świadczenia pieniężnego. Dłużnikiem niewypłacalnym jest ten, w którym majątku brak jest składników majątkowych,

z których można przeprowadzić egzekucję, co jest skutkiem czynności polegającej na przesunięciu składników majątkowych, powodującej uszczuplenie przyszłej masy. Nie ma zatem znaczenia dodatni wynik rachunku zysków, czy istnienie majątku dłużnika, z którego nie można ściągnąć należności, tylko realna szansa (możliwość) zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., syn. akt V CSK 183/11). Obecnie ugruntowany jest już pogląd w orzecznictwie, że niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w chwili zaskarżenia i zachować aktualność na chwilę orzekania. W okolicznościach niniejszej sprawy bez wątpienia dłużnik wyzbył się nieodpłatnie wartościowego składnika majątkowego w postaci zabudowanej nieruchomości i na skutek tej czynności majątek jego i żony uległ uszczupleniu, gdyż w oczywisty sposób w ich majątku nie znalazł się inny składnik, do którego mogłaby być skierowana egzekucja. Poza sporem pozostaje także, że obecnie egzekucja jest prowadzona ze świadczeń emerytalnych pobieranych przez dłużników, co jednak nie pozwala na wyegzekwowanie całej wierzytelności w perspektywie nieodległej przyszłości. W konsekwencji tego w pełni uzasadniona była ocena Sądu Okręgowego, iż na skutek dokonanej darowizny dłużnicy stali się niewypłacalni w większym stopniu. Na obecnym etapie w istocie jedyną sporną kwestią pozostawała ocena, czy dłużnicy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Odnośnie do przesłanki podmiotowej odnoszącej się do dłużnika tj. działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, to orzecznictwo Sądu Najwyższego i nauka prawa wypracowały w zasadzie zgodne stanowisko (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. V CSK 381/07). Przyjmuje się, że polega ono na pozytywnej wiedzy dłużnika, że są zobowiązania bez względu na to, czy sporne czy jeszcze niewymagalne, że w następstwie czynności prawnej określone składniki wyjdą z jego majątku, a w konsekwencji mogą wystąpić problemy z zaspokojeniem wszystkich lub niektórych wierzycieli w chwili jej dokonywania lub w przyszłości. Wiedza ta powinna być badana na chwilę dokonywania czynności, przy czym nie jest istotne, czy dłużnik znał swoją rzeczywistą niewypłacalność, czy tylko zdawał sobie sprawę z ujemnego skutku czynności prawnej dla sytuacji wierzycieli. Pozwany prowadząc działalność gospodarczą musiał sobie zdawać sprawę z posiadanych zobowiązań, w tym tych wynikających z przyznanych przez powoda limitów debetowych. Z pewnością musiał się też liczyć z ujemnym skutkiem dokonanej darowizny dla wierzycieli z uwagi na uszczuplenie w ten sposób jego majątku. Zresztą w krótkim czasie dłużnicy wyzbyli się kolejnego wartościowego składnika w postaci nieruchomości, co jeszcze bardziej pogłębiło ich niewypłacalność i ograniczyło możliwość uzyskania zaspokojenia przez powoda. Wobec powyższego należy podzielić rozważania prawne Sądu pierwszej instancji oraz wyciągnięte z poczynionych ustaleń wnioski prawne, które doprowadziły do uznania żądania powoda za uzasadnione w stosunku do apelującej pozwanej. Z podanych wyżej względów apelacja pozwanej, jako niezasadna w tym zakresie podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c..

Skutku nie mogła odnieść także apelacja odnosząca się do braku orzeczenia o przyznaniu od Skarbu Państwa wynagrodzenia pełnomocnikowi pozwanej, ustanowionemu z urzędu. Na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zażalenie przysługuje pełnomocnikowi, a nie stronie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III CZP 2/12, publ. LEX nr 1129959, Biul. SN 2012/3/8; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 14/11, publ. OSNC 2012, Nr 1, poz. 2). Przytoczone uchwały stanowią kontynuację poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09 (OSNC 2010, Nr 2, poz. 24), w której przesądzono o braku interesu prawnego uczestnika postępowania w zaskarżeniu postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Do niezbędnych kosztów procesu w sprawie, w której stronę reprezentuje profesjonalny pełnomocnik, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., które są podstawą rozliczeń między stronami, nie należą koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznane od Skarbu Państwa. W przypadku, gdy strona korzystała z pomocy pełnomocnika z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej stanowią element rozstrzygnięcia o kosztach procesu jedynie wówczas, gdy zgodnie z wynikiem sprawy zostały zasądzone bezpośrednio od strony, która przegrała sprawę na rzecz strony przeciwnej, która sprawę wygrała i korzystała z pomocy pełnomocnika z urzędu (por. art. 122 k.p.c.). Ponoszonych przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie zalicza się także do kosztów sądowych wymienionych w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., dalej: "u.k.s.c."). Obowiązek ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie podlega regulacji przepisów dotyczących zasad rozliczania kosztów procesu między stronami ani też przepisów u.k.s.c., lecz ma swe źródło w ustawach ustrojowych regulujących działalność adwokatów i radców prawnych (por. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 22/91, OSNC 1992, Nr 2, poz. 18). W tym stanie nie mogło odnieść skutku kwestionowanie braku orzeczenia o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, ustanowionego z urzędu od Skarbu Państwa, zawarte w apelacji pozwanej.

Dlatego też orzeczono, jak w wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do wyniku tego postępowania. Wynagrodzenie zostało przyznane pełnomocnikowi pozwanej z urzędu od Skarbu Państwa na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt. 6, § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.).